



Zachowywanie Pamiątki

Obchodzmy więc święto

Nie macie się czym chlubić. Czy nie wiecie, że odrobina kwasu cały zaczyn zakwasza? Usunąć stary kwas, abyście się stali nowym zaczynem, ponieważ jesteście praśni; albowiem na naszą wielkanoc jako baranek został ofiarowany Chrystus. Obchodzmy więc święto nie w starym kwasie ani w kwasie złości i przewrotności, lecz w praśnikach szczerości i prawdy – 1 Kor. 5:6-8.

Kiedy apostoł Paweł mówi o usunięciu kwasu, mówi w sposób symboliczny o usunięciu niszczącego wpływu grzechu. Zgodnie z prawem Zakonu, Izrael miał oczyścić swe domy z kwasu przed Paschą. „Przez siedem dni jeść będziecie praśniki. Już pierwszego dnia usuniecie kwas z domów waszych, bo każdy, kto od pierwszego do siódmego dnia jeść będzie to, co kwaszone, usunięty będzie z Izraela” (2 Moj. 12:15).

Jeżeli jakakolwiek ilość kwasu znalazłaby się w chlebie, osoba, która by go zjadła, miała być usunięta z Izraela. Zasada ta wskazuje na to, że chrześcijanin powinien sprawdzać swe serce w poszukiwaniu jakiegokolwiek dowodu grzechu, a w przypadku znalezienia go, powinien natychmiast go usunąć. Św. Paweł ostrzegał braci w Koryncie, że tolerowanie jakiegokolwiek grzechu doprowadzi do ich pogłębienia i coraz większych grzechów, ostatecznie niszcząc Nowe Stworzenie. Nie można iść na kompromis z grzechem. Jeżeli tak uczynimy, to ostatecznie nas zniszczy.

Grzechy, jakie mamy oczyścić to upadłe tendencje ciała. W 1 Liście do Koryntian 5:11 apostoł Paweł wymienia niektóre z ekstremalnych form tego starego kwasu: (1) wszeteczeństwo, tj. niemoralność seksualną, (2) chciwość, (3) bałwochwalstwo, (4) oszczerstwa, (5) pijaństwo oraz (6) zdzierstwo. W Liście do Kolosan 3:5 dodaje do tej listy (7) nieczystość, (8) namiętność i (9) złą pożydlwość. Ponieważ koryntianie już mieli do czynienia z jednym z tych problemów, apostoł napomina ich aby odsunęli od siebie wszystkie te praktyki i pragnienia, które je stymulowały. Chrześcijańskie standardy powinny być postawione znacznie wyżej niż to, co społeczeństwo praktykowało w czasach Pawła lub co jest praktykowane w naszych czasach.

Nowy zaczyn

Apostoł zachęca nas do stania się nowym zaczynem (1 Kor. 5:7), bez kwasu, tak jak sami jesteście praśni. Jak

to możliwe, aby jednocześnie usunąć kwas i być praśnym? Apostoł Paweł zwraca uwagę, że mamy skarb Nowego Stworzenia w glinianym naczyniu. Nowe Stworzenie jest praśne i bezgrzeszne ponieważ zostało spłodzone przez Boga (1 Jana 3:9). Ale Nowe Stworzenie mieszka w „cielesnym namiocie”, który jest upadły i niedoskonały ze względu na skutki grzechu. Naszym zadaniem jako Nowego Stworzenia jest oczyścić nasze ciało, najlepiej jak potrafimy, usuwając niepożądane postawy, pragnienia i skłonności, obejmując je kontrolą Nowego Stworzenia.

„Zewleczcie z siebie starego człowieka wraz z jego poprzednim postępowaniem, którego gubią zwodnicze żądze, i odnowcie się w duchu umysłu waszego, a obleczcie się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i świętości prawdy” (Efez. 4:22-24).

Musimy pozbyć się cielesnego charakteru i jego upadłych cech, a na ich miejsce rozwijać cechy Nowego Stworzenia, owoców i łask Ducha Świętego, który powinien przejąć kontrolę nad naszym życiem i doprowadzić nasze myśli, słowa i czyny do posłuszeństwa względem przykładu Chrystusa. Nasze życie, działania i słowa mają stać się bardziej praśne (choć z pewnością niedoskonałe), w miarę jak „zmysł Chrystusowy” będzie przejmował nad nimi kontrolę (1 Piotr. 1:14-16).

Chrystus naszym barankiem paschalnym

Następnie apostoł Paweł stwierdza, że Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha. W ten sposób odnosi się on do pierwszej Paschy i wyzwolenia Izraela z Egiptu (2 Moj. 12:3,5-8, 10-13). Aby wyzwolić Izraelitów, Bóg dotknął Egipt dziesiątą i ostatnią plagą, tj. śmiercią pierworodnych (spadkobierców) (2 Moj. 11:1,5). Aby chronić pierworodnych Izraela, Bóg polecił Izraelitom wziąć jednorocznego baranka bez skazy i zabić go wieczorem 14 dnia. Kwią baranka należało pomazać odrzwia i nadproże przy wejściu do domów, na znak ochrony pierworodnych przed aniołem śmierci. Tej nocy Izraelici mieli również upiec baranka w całości, a następnie spożywać go z Praśnikami i gorzkimi ziołami. Baranek miał być w całości spożyty – nic nie mogło być z niego pozostawione. Wieczerec mieli spożywać w pełnym ubraniu, gotowi do opuszczenia Egiptu.

Jezus był zobrazowany w baranku paschalnym bez skazy. Był „święty, niewinny, nieskalany, odłączony od grzeszników” (Hebr. 7:26). Tak jak krew baranka



paschalnego miała być umieszczona na odrzwiach domu, tak krew Jezusa jest stosowana na sercu członków Kościoła, spłodzonych z Ducha. W ten sposób zostają oni odkupieni od śmierci adamowej podczas Wieku Ewangelii (Hebr. 11:28).

Podobnie jak Izraelici spożywali pieczonego baranka paschalnego podczas nocy paschalnej, tak kościół „spożywa” naszego Pana Jezusa podczas nocy Wieku Ewangelii. Polega to na przyswajaniu sobie korzyści płynących z Jego ofiary, dzięki czemu mamy dostęp do usprawiedliwienia i uświęcenia, co pozwala nam iść śladami Jezusa. Nasz Pan wyjaśnił to, gdy powiedział:

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli nie będziecie jedli ciała Syna Człowieczego i pili krwi Jego, nie będziecie mieli żywota w sobie” (Jan. 6:53).

Zachowywanie święta

Apostoł Paweł tak kończy swoją myśl: „Obchodźmy więc święto nie w starym kwasie ani w kwasie złości i przewrotności, lecz w praśnikach szczerości i prawdy” (1 Kor. 5:8). Św. Paweł miał na myśli jedyne chrześcijańskie święto, do obchodzenia którego zachęca nas Pismo Święte. Aby go jednak właściwie obchodzić, musimy usunąć stary kwas (grzech Adamowy), a także kwas złości i przewrotności (duchowej pychy) z naszego życia. Powinniśmy również obchodzić to święto zgodnie z praśnymi zasadami szczerości i prawdy.

W tomie szóstym (Nowe Stworzenie), na stronie 470, br. Russell pisze, że powinniśmy świętować Pamiątkę w rocznicę śmierci naszego Pana. Jednak obchodzenie tego święta obejmuje coś więcej niż tylko uroczystość Pamiątki. Mamy obchodzić to święto każdego dnia naszego chrześcijańskiego życia. Mamy brać udział w tym, co jest reprezentowane przez chlebi i kielich – codziennie spożywając złamane ciało naszego Pana i uczestnicząc w przelanej krwi naszego Pana.

Nasz Pan opisuje to świętowanie w Jan. 6:53-56: „Na to rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli nie będziecie jedli ciała Syna Człowieczego i pili krwi Jego, nie będziecie mieli żywota w sobie. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Albowiem ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, we mnie mieszka, a Ja w nim”.

Spożywanie ciała Syna Człowieczego i picie Jego krwi odpowiada spożywaniu chleba i picciu kielicha w czasie Pamiątki. Spożywamy złamane ciało naszego Pana przez korzystanie z prawdy, przyjmując Jego słowa do naszych serc i umysłów, pozwalając im na kierowanie

naszym ofiarniczym życiem. To właśnie nasz Pan miał na myśli, kiedy powiedział: „Duch ożywia. Ciało nic nie pomaga. Słowa, które powiedziałem do was, są duchem i żywotem” (Jan. 6:63). Słowa Pana, dostarczone przez łamanie Jego ciała w ofierze przez podczas 3½ roku Jego ziemskiej służby, są duchowe i dają życie, przyczyniając się do naszego uświęcenia.

Karmienie się Prawdą

Aby karmić się Prawdą, musimy zgromadzić się na badanie Słowa Bożego, rozmyślanie i spotkania z braćmi. Aby jeść, Izraelici mieli zbierać mannę codziennie, za wyjątkiem sabatu. Jeżeli nie włożyli w to wystarczająco wiele wysiłku, wschodzące słońce powodowało topnienie manny, w związku z czym nie mieli co jeść (2 Moj. 16:14-21). My również powinniśmy dołożyć podobnych starań i wysiłku aby szukać Prawdy, zgodnie z deklaracją naszego Pana: „Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam” (Mat. 7:7).

Dawid opisuje swoje poszukiwania Słowa Bożego w następujący sposób: „Raduję się z drogi, którą wskazują mi ustawy twoje, Jak z wielkiego bogactwa. Rozmyślałem o rozkazach twoich i patrzę na drogi twoje. Mam upodobanie w przykazaniach twoich, nie zapominam słowa twego” (Ps. 119:14-16). Musimy rozmyślać nad Bożymi przykazaniami, świadectwem, nakazami i słowami, tak jak czynił to Dawid. Czyniąc to, karmimy się Pańskim ciałem.

Aby Prawda mogła nas uświęcić, musimy przyjąć ją do naszych serc i umysłów. „Ilekoć pojawiały się twoje słowa, pochłaniałem je; twoje słowo było mi rozkoszą i radością mojego serca, gdyż twoim imieniem jestem nazwany, Panie, Boże Zastępów” (Jer. 15:16). Nasz Pan również podkreślił konieczność codziennego stosowania Prawdy w naszym życiu: „Każdy więc, kto słucha tych słów moich i wykonuje je, będzie przyrównany do męża mądrego, który zbudował dom swój na opoce. I spadł deszcz ulewny, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, ale on nie runął, gdyż był zbudowany na opoce” (Mat. 7:24-25). Św. Jakub napisał podobne słowa: „A bądźcie wykonawcami Słowa, a nie tylko słuchaczami, oszukującymi samych siebie. (...) Ale kto wejrzał w doskonały zakon wolności i trwa w nim, nie jest słuchaczem, który zapomina, lecz wykonawcą; ten będzie błogosławiony w swoim działaniu” (Jak. 1:22,25).

Karmienie się Prawdą polega na stosowaniu instrukcji, przykazań i przykładów znajdujących się w Piśmie Świętym do naszego własnego życia. Jest to jedyny sposób, przez który Prawda może wywierać uświęcający wpływ na nasze życie (Jan. 17:17). Praca ta musi trwać przez całe nasze Chrześcijańskie życie, a nie jedynie w okresie Pamiątki. W związku z tym apostoł Paweł napomina



nas w ten sposób: „Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie; we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewając Bogu w sercach waszych” (Kol. 3:16). Słowo Chrystusowe musi być w nas żywe, powodując przejście kontroli nad naszym życiem przez zmysł Chrystusowy.

Udział w kielichu

Zachowywanie święta oznacza również udział w kielichu. Korzystamy z niego tak, jak opisał to Dawid w jednym ze swoich psalmów: „Podniosę kielich zbawienia i wzywać będę imienia Pana” (Ps. 116:13). Po raz pierwszy wzięliśmy w nim udział z chwilą, kiedy zbliżyliśmy się do Boga w naszym poświęceniu, przez wiarę w zasługę ofiary Jezusa (1 Jan. 1:7). Następnie, nadal bierzemy w nim udział przez podtrzymywanie naszej wiary i ufności w krew Chrystusa, każdego dnia naszej chrześcijańskiej wędrówki, korzystając z nich w celu oczyszczenia się z wszelkiego grzechu (Izaj. 61:10, 1 Jan. 1:9).

Kielich zawiera krew Jezusa i zapewnia nasze usprawiedliwienie. Apostoł Piotr opisuje to w taki sposób: „Wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego, lecz drogą krwią Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego”.

Apostoł Paweł pisze z kolei, że zostaliśmy oczyszczeni, odkupieni, usprawiedliwieni i pojednani z Bogiem przez krew Jezusa. „[Jezus] wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią swoją, dokonawszy wiecznego odkupienia” (Hebr. 9:12). Przez Jezusa Bóg pojedna ze sobą wszystko, „żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, pojednało się z nim dzięki przywróceniu pokoju przez krew krzyża jego” (Kol. 1:20). W innym miejscu dodaje natomiast: „Ale teraz wy, którzy niegdyś byliście dalecy, staliście się w Chrystusie Jezusie bliscy przez krew Chrystusową” (Efez. 2:13).

Apostoł Paweł wyjaśnia również mechanizm, za pomocą którego zostaliśmy pojednani przez krew Jezusa: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu też mamy dostęp przez wiarę do tej łaski, w której stoimy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. (...) Tym bardziej więc teraz, usprawiedliwieni krwią jego, będziemy przez niego zachowani od gniewu” (Rzym. 5:1-2,9).

Nasza upadła, ludzka natura została usprawiedliwiona na początku naszej Chrześcijańskiej wędrówki, dzięki czemu stała się ofiarą zdatną do przyjęcia przez Boga, przez wiarę w krew Jezusa.

Musimy trwać w tym stanie, tak jak pierworodni

Izraela

Oczyszczenie, jakie otrzymujemy dzięki krwi Jezusa, nie kończy się na poświęceniu. W czasie Paschy, pierworodni mieli pozostawać w pomieszczeniu oznaczonym krwią podczas całej nocy, aby w ten sposób podlegać ochronie (2 Moj. 12:22). Podobnie i my musimy pozostawać pod ochroną krwi ofiary Chrystusa (Hebr. 10:26,29). Nasza wiara w ofiarowane życie Jezusa, które reprezentuje kielich, docenienie tej ofiary i miłość do niej, musi trwać przez całe nasze chrześcijańskie życie. Ta przelana krew jest podstawą naszego usprawiedliwienia i naszego zbawienia. Bez niej nie mamy możliwości stanąć przed Bogiem, nie mamy nadziei na przyszłość, ani pomocy na dziś.

Apostoł Jan opisuje ten proces oczyszczania takimi słowami: „Dzieci moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. A jeśli by kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy. On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata” (1 Jan. 2:1-2).

Kiedy nie będziemy w stanie służyć Bogu w doskonały sposób, mamy do dyspozycji krew Chrystusa, która oczyści nas od wszelkiej nieprawości. Bóg wie, że w naszym niedoskonałym ciele nie ma niczego, co byłoby dobre w Jego oczach (Rzym. 7:18). Dlatego właśnie Jezus został ustanowiony naszym orędownikiem. Aby oczyścić się z wszelkiego grzechu musimy wykorzystać zasługę ofiary Chrystusa.

Św. Jan w Księdze Objawienia napisał: „Lecz masz w Sardes kilka osób, które nie skały swoich szat, więc chodźć będą ze mną w szatach białych, dlatego, że są godni” (Obj. 3:4). Fragment ten wskazuje, że wielu członków Kościoła splamiło swoją szatę przypisaną sprawiedliwości Chrystusowej przez to, że nie korzystało z krwi Chrystusa aby oczyścić się z wszelkiego grzechu. Popadli w ten stan dlatego, że nie uznali swoich grzechów ani nie prosili o przebaczenie przez krew Chrystusa wtedy, kiedy zgrzeszyli (Obj. 3:3).

Możemy uniknąć tego stanu poprzez ciągłe stosowanie słowa Prawdy do kierowania naszym postępowaniem. Dodatkowo, powinniśmy za pomocą krwi Chrystusa oczyszczać się zawsze, kiedy nie będziemy w stanie doskonale służyć Panu. Musimy ustawicznie korzystać z zasługi ofiary Jezusa, jaka pokazana została w kielichu. W ten sposób będziemy godni akceptacji w oczach Ojca.

Stary kwas

Św. Paweł napomina nas, abyśmy nie obchodzili tego święta w starym kwasie, ani w kwasie złości i przewrotności. Stary kwas reprezentuje słabości naszego upadłego ciała. Te wady są naszym udziałem poprzez dziedziczenie. One istnieją w nas, kiedy po raz pierwszy przy-



chodzimy do Chrystusa. Powinniśmy oczyścić z nich nasze serce, umysł i życie, na ile to tylko jest możliwe.

Św. Jakub pisze: „Przeto odrzućcie wszelki brud i nadmiar złości i przyjmijcie z łagodnością wszczepione w was Słowo, które może zbawić dusze wasze” (Jak. 1:21). Wszelka nieczystość i nieprawość naszej ziemskiej natury powinna zostać usunięta z naszych serc, naszych umysłów i naszego życia. W Liście do Kolosan apostoł Paweł zachęca nas, abyśmy pozbyli się nawet najmniejszych z tych słabości: „Ale teraz odrzućcie i wy to wszystko: gniew, zapalczywość, złość, bluźnierstwo i nieprzyzwoite słowa z ust waszych; nie okłamujcie się nawzajem, skoro zwlekliście z siebie starego człowieka wraz z uczynkami jego” (Kol. 3:8-9).

Św. Paweł dodaje, że musimy pozbyć się również nowego kwasu – kwasu złości i przewrotności. W największym możliwym stopniu musimy codziennie oczyszczać nasze serca, umysły i życie z (1) zachowań i pragnień, które ranią innych oraz (2) złych słów i działań.

Przaśne zasady

Zamiast tego, obchodźmy to święto według przasných zasad szczerości i prawdy. Słowo „chleb” czy „zasada” nie występują w oryginalnym tekście greckim. Przedmiot wypowiedzi jest domyślny, wynikający z kontekstu. Określenie „zasady”, jakie proponuje tłumaczenie Emphatic Diaglott, jest dokładnym oddaniem myśli przewodniej wypowiedzi św. Pawła. Te przasne zasady czystości i prawdy mogą pochodzić tylko od Boga, ponieważ On jest czysty jako źródło wszelkiej prawdy. Mamy obchodzić święto naszego życia chrześcijańskie-

go według przasných zasad czystości i prawdy, które pochodzą od Boga. „Lecz za przykładem świętego, który was powołał, sami też bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu waszym, ponieważ napisano: Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (1 Piotr. 1:15-16).

Musimy być posłuszni wobec zasad czystości i prawdy objawionej w Piśmie Świętym. Mamy być święci, przasni, w największej możliwej harmonii z charakterem i zasadami Boga. Przykładem może być nasz Pan, Baranek Boży bez skazy lub wady. Nie tylko zostaliśmy odkupieni przez Jego ofiarę, ale mamy upodobnić się do Jego wzoru (Rzym. 8:29). Proces upodabniania się ma miejsce wówczas, kiedy okazujemy posłuszeństwo wobec Prawdy, która nas oczyszcza i rozwija w naszych sercach szczerą miłość do naszych braci.

Przasne zasady czystości i prawdy pochodzą z każdego słowa, jakie pochodzi z ust Bożych (Mat. 4:4). Zasady te nie są zaledwie cechami Boskiego planu, zapowiedzią wydarzeń jakie są jeszcze przed nami oraz chronologią wypadków, jakie miały miejsce w przeszłości. Zasady czystości i prawdy obejmują wszystko to, co ma nas dotyczyć jako synów Bożych. Posłuszeństwo wobec tych zasad zmienia nasze rozumienie Boga, Jego planu zbawienia i zmienia nas w dzieci Boże.

Chrystus, nasz Baranek Paschalny, umarł, aby uczynić nas świętymi. Obchodzenie święta przy zachowaniu przasných zasad czystości i prawdy jest tym, co sprawi, że staniemy się do Niego podobni.

Kuenzli Ernie (USA)